

MICHAEL FLEISCHER

Uniwersytet Wrocławski

Komunikacja międzygatunkowa. Przypadek: człowiek – pies

1. Wprowadzenie

1.1. Tematem niniejszej pracy jest zarysowanie koncepcji komunikacji międzygatunkowej na przykładzie systemów komunikacyjnych człowieka i psa. Podstawę semiotyczną stanowi Peirce'owska koncepcja semiotyki. Jako punkt wyjścia proponuję dziesięć (częściowo aksjomatycznych) tez pozwalających scharakteryzować założenia analizowanego dalej problemu.

(i) Psy jako zwierzęta społeczne mają specyficzny dla ich gatunku znakowy system komunikacji i generowany za jego pomocą obraz świata. Psy są zwierzętami zorientowanymi olfaktorycznie (węchowo).

(ii) Porównywanie zachowań zwierząt z ich odpowiednikami zachowań ludzkich jest nieproduktywne i (naukowo) pozbawione sensu, konieczna i produktywna jest natomiast analiza korelacji obydwóch systemów zachowań i komunikacji.

(iii) Powstałe filogenetycznie kompleksowe systemy komunikacyjne zwierząt są naturalnymi systemami komunikacyjnymi tych zwierząt. Zwierzęta mają adekwatny dla nich, naturalny system komunikacji. Za jego pomocą rozwiązują zadania, które środowisko naturalne, w jakim żyją, przed nimi stawia.

(iv) Kryterium i bazą porównawczą zachowań zwierząt jest rozwiązywanie problemów specyficznych dla danego gatunku, a nie podobieństwo do naszego zachowania.

(v) Manifestacje naszego systemu komunikacyjnego odróżniają nas od zwierząt, nie odróżnia nas natomiast sam fakt, że taki system mamy.

(vi) U różnych gatunków biologicznych dominują odmienne kanały komunikacyjne. Obowiązuje przy tym następująca zależność: dominującym kanałem nadawczym danego gatunku nie jest nigdy kanał funkcjonujący jako najważniejszy w procesie postrzegania (recepji). Procesy postrzegania realizowane są (w następstwie ewolucji) za pomocą najlepiej rozwiniętego kanału; procesy ko-

munikacyjne natomiast za pomocą kanału ewolucyjnie mniej rozwiniętego. Prymarny dla zachowań i dla otwartości na świat jest kanał recepcyjny. Zasady komunikacji projektowane są na poziom recepcji.

(vii) Język naturalny wykształcił się u człowieka, ponieważ pozwalał na to ewolucyjnie uwarunkowany rozwój mózgu, czyli istniała odpowiednia dyspozycja. Ta sama zależność dotyczy systemów komunikacyjnych zwierząt.

(viii) Gatunki biologiczne rozwinęły odmienne i specyficzne dla danego gatunku systemy komunikacyjne. System człowieka składa się z kilku podsystemów: języka naturalnego, gestów, mimiki, układu ciała itd. Wspólny wszystkim gatunkom jest znakowy charakter naturalnych dla danego gatunku systemów komunikacji.

(ix) Dla psów i ludzi istnieje wspólny repertuar znaków i wydarzeń. Dla psa człowiek jest naturalnym – acz niekoniecznie gatunkowo – członkiem sfory i naturalnym partnerem komunikacji.

(x) Udomowienie nie jest degeneracją, lecz naturalnym rodzajem rozwoju. Nieuaktywnione dyspozycje mogą zmienić funkcje zgodnie z nowymi potrzebami.

1.2. Reprezentuję szeroko rozumiane pojęcie kultury zakładające, że wspólnym podłożem wszystkich procesów kulturowych jest ich znakowy charakter i ich wymiar komunikacyjny. Tam, gdzie występują znaki, mamy do czynienia z komunikacją, a tam, gdzie występuje komunikacja, możemy mieć do czynienia z kulturą. Zwierzęta socjalnie zorganizowane tworzą rudymentalne formy kultury, tzn. protokultury (por. Fleischer 2001).

2. Komunikacja wewnątrzgatunkowa

Zaproponowałem swego czasu (Fleischer 1987 i 1990a) analizowanie systemów komunikacyjnych psa za pomocą teoretycznego instrumentarium semiotyki. Dzięki zastosowaniu tej perspektywy możliwy staje się, z uwagi na charakter systemu znakowego, podział tego systemu na cztery sprzężone ze sobą kanały komunikacyjne. Dominujący u psów kanał olfaktoryczny (węchowy) używany jest zarówno przy recepcji, jak i nadawaniu znaków oraz wypowiedzi, tzn. komunikatów (tj. kompleksowych konglomeratów znakowych o podobnym charakterze i podobnej funkcji jak teksty). Psy posiadają około 200 milionów komórek zapachowych (człowiek około 8 milionów), znają też swój własny obraz zapachowy. Następnymi pod względem ważności kanałami są kanał optyczny i akustyczny. Akustyczny dominuje przy recepcji; przy procedurach nadawczych obydwa kanały są równouprawnione. Kanał optyczny jest mniej więcej porównywalny z ludzkim, psy widzą jednak ruchy w złych warunkach świetlnych lepiej niż my, nie rozróżniają natomiast kolorów. Kanał akustyczny obejmuje – w niskich frekwencjach – podobny zakres jak ludzkie ucho, w zakresie wyższych frekwencji jest daleko lepszy (ponad 50 kHz, według niektórych źródeł do 80 kHz), psy zdolne są ponadto do precyzyjnej lokalizacji źródła dźwięku (do 2°).

Taktylny kanał komunikacji ma niewielkie znaczenie (psy są mniej wrażliwe na ból niż my). U młodych psów znaki taktylne są stosunkowo ważne, u starszych – aktualizowane są coraz rzadziej. Funkcje znaków taktylnych zanikają w ontogenezie. Wszystkie cztery kanały tworzą podstawę konstrukcji środków znaków systemu komunikacyjnego psów (por. Altmann 1969; Peters, Mech 1975).

Zarówno na recepcję, jak i odbiór pies posiada – podobnie jak my – zdolność aktualizacji dwóch rodzajów komunikacji: (a) adresowanej komunikacji bezpośredniej – nadawca i odbiorca współwystępują bezpośrednio przestrzennie i czasowo; w tym wypadku wszystkie cztery kanały wykazują funkcje komunikacyjne; (b) nieadresowanej komunikacji pośredniej za pomocą zdeponowanych znaków; w tym wypadku stosowane są głównie znaki olfaktoryczne oraz, w mniejszym stopniu, znaki optyczne. Obydwa rodzaje komunikacji współdziałają ze sobą i tworzą specyficzną dla psa przestrzeń komunikacyjną.

2.1. Specyficzny gatunkowo system znakowy psa wykazuje dwa poziomy organizacyjne. Składa się on – jest to moja propozycja – z 25 znaków elementarnych o (niezależnym od kontekstu znakowego) charakterze poli-semantycznym i polifunkcyjnym. Znaki te mają różne stopnie dyskretności i nie występują w sposób izolowany. Niektóre znaki elementarne mają przy tym kilka manifestacji (np. różne pozycje ogona lub uszu), które można by traktować jako znaki subelementarne, zwiększając tym samym ogólny repertuar znakowy. Tak rozumiane znaki nie posiadałyby jednak samodzielnych funkcji znakowych. Z teoretycznego punktu widzenia korzystniejsze jest więc wybranie poziomu elementarnego jako punktu wyjścia.

Następny stopień organizacyjny tworzą superznaki, składające się z kilku różnych znaków elementarnych. Dopiero superznaki umożliwiają tworzenie wypowiedzi (komunikatów). Tworzenie superznaków zapobiega wieloznaczności dzięki odpowiedniej kombinacji znaków elementarnych, ograniczając tym samym repertuar wyjściowy. Poprzez liczne możliwości kombinacji znaków elementarnych w superznaki powstaje zdyferencjonowane spektrum wyrażeniowe. Superznaki stosowane są w sytuacjach społecznych w funkcji komunikacyjnej.

Uwaga: Nadawane są zawsze superznaki, a odbierane mogą być także znaki elementarne. Liczba zawartych w superznakach znaków elementarnych jest bardzo różna i obejmuje bardzo kompleksowe figury mogące przyjmować formę i jakość zachowań. Ostre rozróżnienie między superznakami a zachowaniami nie jest możliwe, mamy tu bowiem do czynienia z płynnym przejściem. Istotną cechą superznaków, odróżniającą je od systemu języka naturalnego, jest brak składni: kolejność i pozycja znaków elementarnych w superznaku nie mają funkcji semantycznych, decydujące jest ich wystąpienie, a nie konfiguracja.

Problem, czy zachowanie można traktować jako figurę złożoną z kilku superznaków i uznać ją za trzeci poziom organizacji kompleksów znakowych, wydaje się problemem czysto definicyjnym. Osobiście skłaniam się do poglądu, że

zachowanie stanowi wypowiedź oraz że wypowiedzi mogą się składać z jednego lub kilku superznaków. Decydującą trudnością diskutowanego tutaj problemu jest dyskretność obiektu zwanego zachowaniem. Według pierwszego aksjomatu P. Watzlawicka (Watzlawick i in. 1967: 50–53) zachowanie nie ma przeciwieństwa (nie można się nie zachowywać). Zachowanie należy zatem uznać za zjawisko niedyskretne, tzn. za zjawisko o charakterze ciągłym. Proponuję zatem, tam gdzie chodzi o złożone z wielu superznaków twory komunikacyjne, mówienie o wzorach zachowań.

W tabeli 1 przedstawiono repertuar zaproponowanych przeze mnie znaków elementarnych systemu komunikacyjnego psa. Jak nietrudno zauważyć, nie

Tabela 1. Repertuar znakowy psa – matryca znakowo-znaczeniowa

Kanał	Kod	Środek znaku	Interpretant (≈ znaczenie)
Olfakoryczny	1.1.	Ukryte znaki markujące	a) Informacja o lokalizacji b) Podkreślenie związku sfory
	1.2.	Aktualne znaki identyfikacyjne	a) Tożsamość b) Dominacja c) Podkreślenie związku sfory
	1.3.	Aktualne znaki markujące	a) Dominacja b) Podkreślenie związku sfory
Akustyczny	2.1.	Kwilenie	a) Niepokój b) Niezadowolenie c) Podniecenie d) Zachęta do podjęcia kontaktu, zabawa e) Pogodny nastrój f) Coś chcieć
	2.2.	≈ Prychanie (niem. <i>Wuffen</i>)	a) Ostrzeżenie b) Skierowanie uwagi na coś
	2.3.	Warczenie	a) Groźba b) Protest
	2.4.	Krzyk	a) Tendencja obronna (przestach / ból / strach)
	2.5.	Wycie	a) Zwolywanie się b) Podkreślenie związku sfory
	2.6.	Oddźwięki	a) Groźba b) Skierowanie uwagi na coś c) Zachęta do zabawy
	2.7.	Szczekanie	a) Podniecenie b) Zachęta do zabawy c) Wyraz osobowości
	2.8.	Tupanie	a) Groźba b) Imponowanie c) Obrona / defensywa d) Zachęta do zabawy

Kanał	Kod	Środek znaku	Interpretant (≈ znaczenie)
Taktylny	3.1.	Kontakt kufami	a) Wyraz związku sfory b) Łagodzenie (sytuacji) c) Zachęta do czegoś
	3.2.	Obejmowanie kufy szczękami	a) Czułość b) Zachęta do zabawy c) Wyrażanie groźby
	3.3.	Lizanie sierści	a) Łagodzenie (sytuacji)
	3.4.	Dawanie łapy	a) Pogodny nastrój b) Łagodzenie (sytuacji)
	3.5.	Wskakiwanie na siebie (u psów)	a) Dominacja b) Element zabawy
	3.6.	Skakanie do góry, naskakiwanie	a) Wstęp do parowania b) Element zabawy
Optyczny	4.1.	Głowa	Kombinacja między 4.1.1.–4.1.4.
	4.1.1.	Układ uszu	a) Agresja, groźba b) Strach, podporządkowanie się c) Ambiwalentne znaczenia pośrednie
	4.1.2.	Układ fafli (warg)	a) Agresja, groźba b) Strach, podporządkowanie się c) Ambiwalentne znaczenia pośrednie d) Wyrażenie intencji ugryzienia
	4.1.3.	„Śmiech”	a) Wylewnie radosne powitanie (tylko z ludźmi)
	4.1.4.	Układ innych części głowy	a) Groźba b) Podporządkowanie się c) Ambiwalentne znaczenia pośrednie
	4.2.	Ogon	Kombinacja między 4.2.1.–4.2.2.
	4.2.1.	Pozycja ogona (w pionie)	a) Imponowanie b) Atak, groźba c) Stan normalny d) Pokora e) Strach f) Ambiwalentne znaczenia pośrednie
	4.2.2.	Merdanie ogonem	a) Imponowanie b) Niepewność c) Radosne podniecenie d) Atak e) Ambiwalentne znaczenia pośrednie
	4.3.	Układ ciała	a) Imponowanie b) Groźba c) Strach d) Radosne podniecenie
	4.4.	Optyczne znaki markujące	a) Chęć zwrócenia uwagi na siebie

wszystkie znaki elementarne dają się podzielić na bardziej podstawowe znaki subelementarne. Dlatego też wygodniej jest mówić tutaj o manifestacjach (por. Fleischer 1987; zob. także Aneks).

2.2. Konstruktivistyczna koncepcja komunikacji

Reprezentuję systemowo-konstruktivistyczną koncepcję komunikacji. W ramach tej koncepcji komunikacja nie jest definiowana przez takie pojęcia, jak treść lub przekazywanie informacji, lecz przez systemowy mechanizm socjalnych i kulturowych interakcji. Komunikacja jest wzajemnym dopasowywaniem kognitywnych konstruktów. Funkcją języka i kultury jest uzyskanie orientacji w obszarze kognitywnym, a nie wskazywanie na istniejące niezależnie od nas obiekty. W tym sensie można mówić o systemie komunikacyjnym społeczeństwo. Przy przyjęciu takiego punktu widzenia pojęcie wiedzy oznacza zdolność i umiejętność do adekwatnego działania w sytuacji społecznej lub indywidualnej. Nie mamy tutaj zatem do czynienia z informacyjnym modelem komunikacji (tj. wiedzą o czymś zewnętrznym wobec komunikacji), lecz z konstruktivistycznym (interpersonalnym) modelem systemu kognitywnego. Systemy (np. ogół ludzi, poszczególne społeczności, subkultury, rodziny, grupy nieformalne itp.) budują wespół z innymi systemami wspólne obszary o charakterze socjalnie akceptowanej rzeczywistości. Pojęcie rzeczywistości staje się – w ramach tej koncepcji – bardziej jednoznaczne i – co ważniejsze – naukowo operacjonalizowalne. Rzeczywistością (kulturową!) jest to, co dana społeczność w danym czasie i w danym punkcie przestrzeni za rzeczywistość uważa i jako taką akceptuje. Z teoretycznego punktu widzenia nie ma bowiem możliwości i sensu rozróżniania lub uwzględniania w badaniach kultury danej „obiektywnie” zewnętrznej rzeczywistości fizycznej. Choćby dlatego, że prowadzi to nieuchronnie do ideologizacji obszaru i koncepcji badawczych oraz postulowanych przez nie metod (por. szerzej Fleischer 1994; 1996; 2001).

Definicja komunikacji: Komunikacja to proces i leżący u jego podstaw mechanizm, gwarantujący i zabezpieczający wynikające z mechanizmu kognitywnej konstrukcji: przystosowanie (dopasowanie), wytyczanie, sondowanie, rewidowanie, konfrontację socjalnie uwarunkowanych i kulturowo intersubiektywnie wytworzonych oraz funkcjonujących konstruktywnych komunikatów i obrazów świata, w celu wyprodukowania i zachowania systemu kultury, w celu ich zastosowania w obrębie dyskursów oraz wyprodukowania, sterowania i zmiany danych dyskursów. Proces ten przebiega w ramach istniejących i obowiązujących scenariuszy uzasadnieniowych lub tworzonych *ad hoc* scenariuszy legitymizacyjnych. Komunikacja nie jest ukierunkowana na przekazywanie informacji (jako że opiera się na znaczeniach, a te nie są zjawiskami informacyjnymi) lub (jakkolwiek rozumianych) ‘treści’, lecz na odbywające się za pośrednictwem komu-

ników dopasowanie, przystosowanie, sprawdzanie i negocjowanie intersubiektywnych konstruktów ze względu na ich zgodność, pokrywanie się z kolektywnymi konstruktami i ich elementami oraz z obrazami świata. Konstruktivistycznie rozumiana komunikacja jest systemem i regulatywem w rozumieniu teorii systemów i fenomenem ewolucyjnym w rozumieniu systemowej teorii ewolucji.

3. Komunikacja międzygatunkowa

W komunikacji między człowiekiem a psem mamy do czynienia z dwoma różnymi od siebie kompleksowymi instrumentariumi komunikacyjnymi (por. Brunner 1960; 1974; Meyer-Holzapfel 1958). Specyficzna dla naszego gatunku organizacja systemów znakowych i ich hierarchii nie wymaga tutaj omówienia. W międzygatunkowej komunikacji nasz system mimiczny, gestyczny oraz olfaktoryczny otrzymuje większe i istotniejsze znaczenie niż w komunikacji wewnątrzgatunkowej. Kodyfikacja charakterystyczna dla *homo sapiens* zostaje w tym wypadku częściowo uchylona, a do głosu dochodzą nowe konwencje. Człowiek recypuje większość wypowiedzi za pomocą kanału optycznego oraz (jednocześnie) akustycznego. Większość n a d a w a n y c h przez człowieka znaków pochodzi z kanału akustycznego i optycznego. W minimalnym stopniu intencjonalnie nadajemy też znaki olfaktoryczne. W komunikacji z psami fakt ten staje się istotny, gdyż na przykład ogranicza lub wręcz wyklucza możliwość kłamstwa.

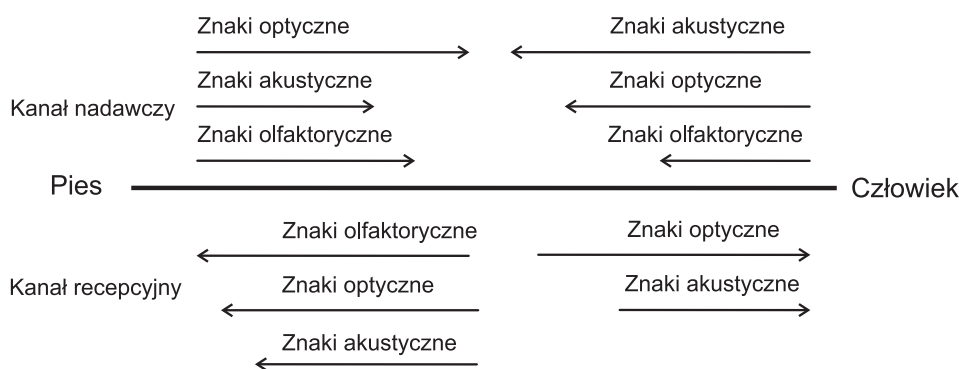
Mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której system komunikacji psa zostaje zastosowany do komunikacji z człowiekiem i skonfrontowany z jego systemem znaków. I odwrotnie. Stosowane przez psy mechanizmy przekładowe opierają się na wynikającej z doświadczenia internalizacji naszego sposobu komunikowania i na dostosowaniu się do niego w ramach ewolucyjnie powstałych operacji znakowych pozostawionych psom do dyspozycji. Poprzez wspólność obiektów znaków (w sensie semiotycznym) i daleko idącą wspólnotę interpretantów możliwa jest wzajemna konwergencja obydwu repertuarów i procedur znakowych.

Przedstawione tu aspekty – zarówno w odniesieniu do człowieka, jak i psa – dotyczą ewolucyjnie powstałych i wzajemnie do siebie dostosowanych zasobów znaków. Obydwe strony mają określoną kompetencję znakową, która może zostać rozbudowana w sposób ciągły. Wzajemne ich dostosowanie odbywa się na podstawie posiadanych przez obydwu gatunki zdolności rozumienia wypowiedzi zakodowanych w innych systemach znakowych niż własne. Pies przekodowuje wypowiedzi sformułowane w naszym systemie komunikacyjnym dla swoich celów oraz w ramach swoich możliwości pojęciowych. My czynimy to samo, i jak długo nie uczłowieczamy psa (tzn. traktujemy powyżej jego zdolności) lub jak długo nie reifikujemy go (tzn. traktujemy poniżej jego zdolności), proces ten przebiega bez zakłóceń. W przestrzeni komunikacyjnej powstaje wspólny system znakowy opierający się na dwóch częściowo różnych repertuarach znaków. Z punktu widze-

nia recepcji pies i my postrzegamy świat odmiennie, z punktu widzenia jego i naszych zdolności społecznych oraz potrzeb możemy się ze sobą komunikować.

3.1. Mamy zatem do czynienia z korelacją dwóch różnych, powstałych filogenetycznie, a modyfikowanych ontogenetycznie systemów znakowych. Wskazuje to na pewne podobieństwo: obydwa systemy znakowe są, co prawda, w swoich manifestacjach różne, wynikają jednak ze wspólnego filogenetycznego rozwoju. System komunikacyjny psa stanowi bowiem jedną z ewolucyjnie wcześniejszych faz naszego systemu komunikacyjnego. Fakt ten istotny jest jednak tylko dla człowieka, gdyż tylko my mamy świadomość funkcjonowania tej wspólnej podstawy. Ponieważ jednak znaki same w sobie są czymś naturalnym, również u psa nie występują większe problemy z dostosowaniem się do nas. Tym bardziej że dochodzi tutaj jeszcze jeden element, a mianowicie proces rozwoju ontogenetycznego. Pies jest zwierzęciem udomowionym, przeszedł zatem także część filogenezy (ostatnie 15 tysięcy lat) wspólnie z nami. Pies (w normalnej sytuacji) rozwija się ontogenetycznie we wspólnocie z człowiekiem i posiada zdolność oraz możliwość uczenia się naszego zachowania komunikacyjnego, modyfikowania swojego zachowania w odpowiedni sposób i dopasowywania się – o ile zachodzi taka potrzeba – do naszego. Zdolności te opierają się – u psa i człowieka – na dwóch umiejętnościach: (a) na zachowanej przez całe życie zdolności uczenia się oraz (b) na zasadniczo możliwej odwracalności rezultatów procesu uczenia się. Obydwa aspekty umożliwiają tworzenie wspólnego konsensusu znakowego. Mamy zatem, co prawda, do czynienia z dwoma odmiennymi systemami komunikacji, lecz jednocześnie też z gotowością i możliwością do tworzenia owego konsensusu. Chodzi zatem przede wszystkim o zrozumienie i wykorzystanie istniejących podobieństw, jak i o uwzględnienie różnic. Psy nie wymagają od nas, byśmy szczekali. To samo musi obowiązywać nas.

Na wykresie 1. przedstawiono zorientowany na nadawcę i odbiorcę układ komunikacji między człowiekiem a psem ze względu na kanały komunikacyjne.



Wykres 1. Układ komunikacyjny człowiek ↔ pies (bez uwzględnienia wypowiedzi)

Można z niego odczytać pragmatyczne ukierunkowanie komunikacji, to znaczy: które kanały, a co za tym idzie – znaki, i w jaki sposób mogą być wykorzystywane, a jakie są sobie przeciwstawne. Uwzględnivszy liczebność danej grupy znaków, widzimy, że w komunikacji międzygatunkowej człowiek postrzega mniej znaków, niż jest do niego adresowanych, a pies postrzega ich więcej, niż człowiek do niego świadomie wysyła. Pies ma zatem więcej informacji o nas, niż my (a) świadomie wysyłamy, oraz (b) nadaje do nas więcej informacji, niż my możemy odebrać. Ta sama zależność dotyczy także sytuacji odwrotnej: pies postrzega mniej, niż my do niego nadajemy. Pewna liczba znaków (tj. obiektów nadawanych jako znaki) nie ma dla danego partnera komunikacji znaczenia, nie są to zatem znaki r e c y p o w a n e.

3.2. Jedyne problem komunikacyjny, przerastający – recepcyjnie – nasze możliwości, stanowią niepostrzegane przez nas znaki olfaktoryczne psa, fakt ten należy zatem uwzględnić przy komunikacji. Pies natomiast odbiera nadawane przez nas znaki olfaktoryczne bez problemów. Psy mają analizator zapachów, za pomocą którego mogą analizować i interpretować zapachy w całości oraz ich poszczególne składniki. Tutaj my znajdujemy się poniżej psich zdolności. Pozostałe znaki obie strony mogą stosować w komunikacji bez problemów. Pod warunkiem, że nauczymy się rozumieć jego znaki i będziemy reagować na nie za pomocą naszych, których z kolei pies się nauczył. Powodzenie tego procesu zależy od używania przez nas znaków w sposób zrozumiały dla psa.

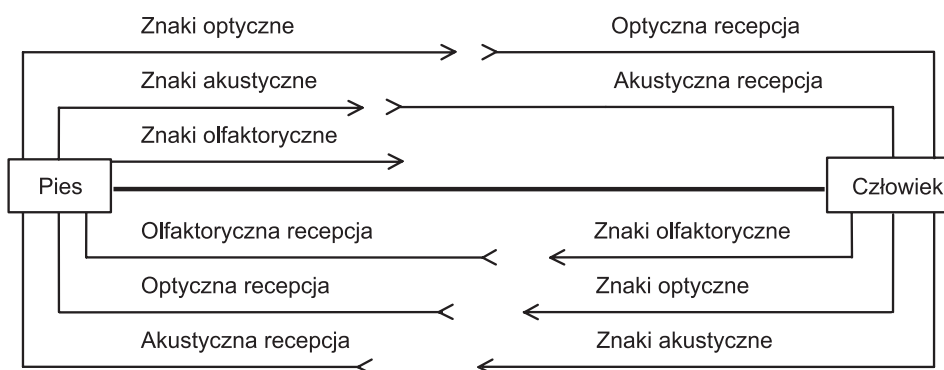
3.3. W procesie komunikacji bardzo ważny jest problem amplitudy sygnału (por. Tembrock 1971: 71). Jakkolwiek realizowana różnica między poziomem znaku (tj. elementem semantycznym) a poziomem szumu danego kanału (tj. elementem asemantycznym) musi być tak wyrazista, by pies nie miał problemów z interpretacją danego znaku. Na znaki olfaktoryczne nie mamy – jak wspomniałem – wpływu i nie możemy ich odbierać. Przy znakach akustycznych należy zwracać uwagę na to, by były one krótkie, jednoznaczne i absolutnie konsekwentnie stosowane. Dłuższe wypowiedzi powinny być wypowiedziane z naturalną, odpowiadającą sytuacji intonacją. Nie ma potrzeby podnoszenia głosu, pies słyszy bowiem bardzo dobrze*.

To samo dotyczy znaków optycznych. Ponieważ pies bardzo dobrze postrzega ruchy, powinniśmy konstruować znaki optyczne z elementów zawierających właśnie ruch. Tutaj bardzo przydatne są gestykulacja i mimika. Na początku wychowania można gestykulację i mimikę realizować z przesadą. Później, kiedy na-

* Uwaga praktyczna: Jeśli nauczymy psa danego znaku bardzo cichym głosem, to możemy wtedy użyć głośniejszej artykulacji jako dodatkowego środka znaczeniowego. Ponieważ poziom normalny dla psa będzie wówczas na poziomie cichej wymowy, głośniejszy ton otrzyma dodatkowe znaczenie. Podnosząc głos lub zgoła krzycząc, powodujemy stopienie recepcji, tracąc tym samym dodatkowy środek komunikacji, który mógłby zostać sensownie użyty.

sza mimika i gestykulacja są już przez psa rozumiane, można zmniejszyć amplitudę znaków. Przez wspólne dostrojenie znaków pies uczy się w sposób zróżnicowany postrzegać i interpretować kierowane do niego komunikaty.

3.4. Istnieją dwie ogólne, podstawowe zasady, które koniecznie powinny być stosowane w komunikacji z psem, jeśli ma ona być skuteczna: konsekwencja i logika. Logika, to znaczy jasna, wyraźna i jednoznaczna semantyzacja korelacji przyczyny i skutku, przy uwzględnieniu, że psy, co prawda, znakomicie rejestrują związki przyczynowo-skutkowe, lecz nie zapamiętują ich zbyt długo. Konsekwencja natomiast oznacza jednoznaczne i bezwyjątkowe stosowanie tych samych procedur w tych samych sytuacjach. Wszystkie inne reguły wynikają bezpośrednio lub pośrednio z obydwu podanych zasad.



Wykres 2. Sprzężenie zwrotne cyklu komunikacyjnego człowiek ↔ pies

Na wykresie 2. pokazano sprzężony zwrotnie cykl komunikacyjny i można z niego odczytać – recepcyjną i nadawczą – skuteczność stosowania znaków. Praktyczna reguła, którą należy przy tym uwzględnić, brzmi: pies myśli (tak!) mniej więcej jak roczne lub dwuletnie dziecko i jest stworzeniem emocjonalnym (por. Lorenz 1953; Koehler 1952).

4. Kulturowy wymiar relacji człowiek ↔ pies

Do dalszej części rozważań konieczne jest wyróżnienie – co najmniej trzech – kompleksów funkcjonalnych i trzech kulturowo uwarunkowanych aspektów komunikacji z psem. Jako kompleksy funkcjonalne określamy zespół potrzeb kulturowych zaspokajanych przez psa jako znak; jako aspekty komunikacji z psem natomiast – wspólne podstawy relacji komunikacyjnej człowiek ↔ pies. Na wstępie poczynię kilka uwag podstawowych. Psy stanowią, żyjąc od tysiącleci razem z człowiekiem, jeden z elementów ludzkiej

kultury. O jego i naszej roli w tym systemie nie ma potrzeby mówić szczegółowo (por. Zimen 1978; 1988). We współczesnych kulturach zachodnich pies jako obiekt spełnia coraz częściej także funkcje znakowe lub ściślej funkcje dyskursowe. Uczestnicy kultury – rozumianej jako system otwarty – zaspokajają za pomocą znaku lub obiektu pies określone potrzeby. W tym kontekście wyróżnić można (co najmniej) trzy – powiązane wzajemnie – kompleksy funkcjonalne.

4.1. Dyskursowy kompleks funkcjonalny

Psy spełniają określone jednostronnie dla człowieka funkcje dyskursowe i zostają przy tym znaczeniowo zdegradowane do relatywnie ubogich znaków. Funkcję tę najwyraźniej widać w prawnej pozycji psa (i ogólnie zwierząt): prawnie pies jest rzeczą.

4.1.1. W obrębie dyskursowego kompleksu funkcjonalnego pies staje się koherentnie zorganizowanym konglomeratem znaków o charakterze symbolu kolektywnego, a ściślej – kolektywnego znaku ikonicznego zorientowanego na budowanie wizerunku posiadacza psa, funkcjonując w tym wypadku jako przedmiot. Pies staje się zarówno funkcjonalnym obiektem społecznym, jak i kulturowo ustratyfikowanym symbolem statusu, budując wizerunek danej osoby lub grupy. Tak nasemantyzowane psy (lub rasy psów) mają we współczesnych

Tabela 2.

Posiadacz(-ka) psa	Rodzaj mieszkania	Marka samochodu	Rasa psa
właściciel sklepu (zegarki, biżuteria, butik)	wolno stojący dom jednorodzinny	jaguar	dog, chart
<i>Studienrat*</i>	dom szeregowy	volvo	hovawart, leonberger, setter
nauczyciel(-ka); żona przy mężu; kręgi zielonoalternatywne	mieszkanie lokatorskie	bez; japoński bez <i>image</i>	golden retriever
żyjący(-a) w pojedynkę mężczyzna / kobieta (więcej niż średniego wieku), single	mieszkanie własnościowe	(mały) Mercedes lub BMW	kobieta: (mały) pudel, maltańczyk, yorkshire terrier; mężczyzna: jamnik, (mały) sznaucer, bokser
środowisko przestępcze, sutenerzy	brak dyferencjacji	(duży) amerykański samochód	pies bojowy: mastino, bullterier, pitbull (dwa ostatnie = kolektywna ikona)
subkultury anarchistyczne	dom do rozbiórki (jako mieszkanie)	R4 (renault) = kolektywna ikona	2 lub 3 czarne mieszańce średniej wielkości

* Nauczyciel w stopniu wyższego urzędnika w służbie państwowej, bez możliwości wymówienia mu pracy.

kulturach ustabilizowane znaczenia i funkcje. Otwiera się tym samym bardzo szerokie pole dla semiotycznych i kulturowych badań porównawczych. Aby to zilustrować, podaję kilka przykładów takich relacji w układzie czterech kulturowo uwarunkowanych obiektów: właściciel psa i jego pozycja społeczna, rodzaj mieszkania, marka samochodu, rasa psa (niestety, jestem w stanie zaprezentować tylko takie korelacje w odniesieniu do kultury zachodnoniemieckiej).

Pies jako symbol statusu ma zarówno charakter ikony kolektywnej, jak i wyraźnie zdyferencjonowane właściwości. Decydujące jest przy tym, że pies otrzymuje w tym kompleksie charakter znaku i służy do manifestowania kulturowych i społecznych funkcji właściciela (*image*). Tak więc pies staje się rzeczą.

4.1.2. Następną grupę stanowi funkcjonalizacja psa ze względu na motywację psychiczną właściciela. Dla przykładu podaję zjawiska projekcji i kompensacji w dwóch przeciwstawnych manifestacjach.

(i) *Projekcja*. Na psa rzutowane są (a) pożądane lub (b) niepożądane właściwości nas samych: pies ma być tak wspaniały jak my, lub ma nam unaoczniać, jak mili, dobrzy jesteśmy w rzeczywistości. Jeśli połączymy te wymiary z zakresem symboli statusu, otrzymamy różne możliwości kombinacji.

(ii) *Kompensacja*. Pies stanowi obiekt, na którym można (a) wyładowywać własne problemy (nienawiść, stres, frustracje) bądź (b) kompensować brakujący obiekt, np. uczucia (rozpieszczony lub zapieszczony pies). W przypadku (a) właściciel ma możliwość dowartościowania się, pies spełnia wtedy funkcję piorunochronu. Inną funkcją jest sublimowanie na przykład kompleksu niższości, jest to jeden ze składników syndromu psów bojowych, o których ostatnio głośno (por. Zimen 1988; 231–286). W przypadku (b) psy są uczłowieczane, traktowane jako prawie ludzie: syndrom psa kanapowego. Również tutaj kombinacja z kompleksem symboli statusu daje możliwość wyróżnienia licznych wzorów zachowań. Ciekawe byłoby zbudowanie matrycy znaków wizerunku ras psów i ustalenie różnych kulturowych znaczeń psich ras na różnych poziomach kultury. To samo dotyczy zakresu, w którym psy funkcjonują jako rzeczy.

4.2. Kompleks funkcjonalny psa użytkowego

Chodzi tutaj o szeroki obszar wykorzystania psów do spełniania określonych zadań: psy policyjne, psy szukające ofiar katastrof, narkotyków, psy służby granicznej, psy dla niewidomych itp. Pies używany jest w pracy policji z jednej strony jako (a) pies obronny (rasy policyjne to: owczarek niemiecki, rottweiler, doberman, brodacz monachijski, airedale terier), a z drugiej strony (b) w służbach specjalnych (w tej grupie preferowane są mieszańce). W tym wypadku wykorzystuje się dobry węch oraz popęd zabawowy psa, opierając się na mechanizmie neotenu, tzn. obecnej u psa przez całe życie chęci do zabawy, tak że poszukiwanie narkotyków lub ofiar katastrof przedstawiane jest jako zabawa. Trzeci aspekt

(c) stanowi wykorzystanie psa jako przewodnika dla niewidomych (tutaj bezkonkurencyjne są labradory). Ze względu na bardzo długi okres szkolenia psa (od jednego do półtora roku) i trudną pracę (zwłaszcza w dużych miastach) funkcja ta jest spełniana przez psy dość rzadko. Z drugiej strony przez kompleksowy charakter pracy i całodobowy kontakt z człowiekiem jest to dla psa jedno z bardziej sensownych, aczkolwiek dyskusyjnych zadań. Kompleks funkcjonalny psa użytkowego zorientowany jest na wykonywanie konkretnych prac, na stały kontakt z przewodnikiem, szkolenie itd.

4.3. Autoreferencyjny kompleks funkcjonalny dotyczy takiego modelu relacji pies ↔ człowiek, który nie służy żadnym konkretnym lub wymiernym celem, poza korzyściami semiotycznymi i komunikacyjnymi, jakie można uzyskać z interakcji między psem a człowiekiem. Jest to funkcja skierowana na samą siebie, podobnie jak funkcja estetyczna (autoteliczna) w sztuce. Nieistotne są przy tym korzyści o motywacji dyskursywnej lub kompensacyjnej. Komunikacja z psem jest – ze względu na jej mechanizm – taką samą komunikacją jak każda inna. W tym kręgu funkcjonalnym wyróżnić trzeba co najmniej trzy aspekty komunikacji z psem, prowadzące – w przypadku idealnym – do korzystnej dla obydwu stron komunikacyjnej korelacji odmiennych systemów znakowych, pozwalając tym samym na stworzenie naturalnej komunikacji: (a) komunikacja zgodna z predyspozycjami psa, (b) komunikacja zgodna z predyspozycjami człowieka i (c) komunikacja zgodna z mechanizmem komunikacji. Wszystkie trzy komponenty uzupełniają się i funkcjonują systemowo, wszelkie odchylenia od stanu idealnego mają wpływ na pozostałe komponenty i mogą (dla obydwóch stron) prowadzić do patologii.

4.3.1. Komunikacja zgodna z predyspozycjami psa stanowi dzisiaj oczywistość, przynajmniej postulatywnie w kulturach zachodnio- i środkowoeuropejskich. Aspekt ten jest podstawą dwóch pozostałych. Termin zgodna z predyspozycjami odnosi się tutaj do zwierząt udomowionych. Nie chodzi zatem o to, by obudzić w psie wilka (powrót do natury), lecz o integrację psa jako psa w danej grupie socjalnej ze wszystkimi wynikającymi z tego normami i konsekwencjami, nie ucłowieczając psa i nie robiąc z niego dziecka natury. Psy są przygotowane przez proces udomowienia do koegzystencji z człowiekiem. Chodzi zatem o wykorzystanie istniejących umiejętności i predyspozycji oraz o budowę na tej podstawie sensownej komunikacji.

4.3.2. Komunikacja zgodna z predyspozycjami człowieka dotyczy naszego udziału w tym procesie i wiąże się nierozdzielnie z predyspozycjami psa. Tak jak pies nauczył się komunikowania z nami, tak i my musimy się nauczyć komunikowania z nim. Pies jest w stanie (na swój sposób) interpretować i rozumieć nasze zachowanie. Nasz udział – jeśli już musimy mieć psa – polega na nauczaniu się i interpretowaniu jego zachowania. Konieczne jest zatem stworzenie wspólnego repertuaru znaków, mechanizmów przekładowych, konwencji komu-

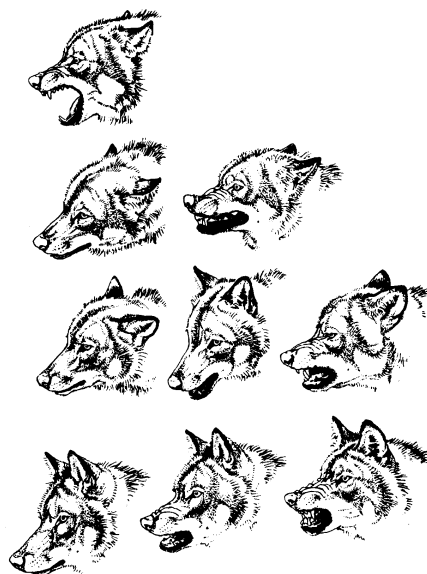
nikacyjnych itd. Pies jest w stanie odróżniać około 400 słów języka naturalnego. My musimy się nauczyć jego repertuaru znaków elementarnych i superznaków, a to znaczy jego wypowiedzi i jego zachowań komunikacyjnych, pamiętając przy tym, że pies nie jest ani przedmiotem (np. zabawką), ani człowiekiem. W żadnej kulturze nie obserwuje się przymusu posiadania psa, jeśli go jednak mamy, to przejmujemy nie tylko odpowiedzialność, lecz także konieczność i trud nauczenia się czegoś.

4.3.3. Komunikacja zgodna z mechanizmem komunikacji wydaje mi się najważniejszym składnikiem kompleksu autoreferencyjnego. Fundamentalna zasada brzmi: nieużywane umiejętności ztracają się. Zadowolenie wynikające z mechanizmu autoreferencyjności polega (zarówno dla nas, jak i dla psa) na sensownie przebiegającej komunikacji między psem a człowiekiem. Z tej komunikacji generuje się psi obraz świata, który może być zdyferencjonowany i bogaty w detale lub też skarlłowaciały i labilny. To, czego z kontaktów z psem możemy się dowiedzieć i nauczyć, jest rezultatem i funkcją tego, co zainwestujemy w te kontakty. To samo dotyczy psa. Komunikacja zgodna z predyspozycjami psa i człowieka nie wystarcza do stworzenia funkcjonującej komunikacji, dodatkowo trzeba bowiem uwzględnić znakowe komponenty i komunikacyjne wymiary tego procesu oraz korzystać z nich w ramach wzajemnych kontaktów. Z psem nieustannie trzeba się komunikować, także po to, by utrzymać więź. Jeśli tego nie robimy, pies bez wątpienia przestanie się nami interesować. I nie bez racji.

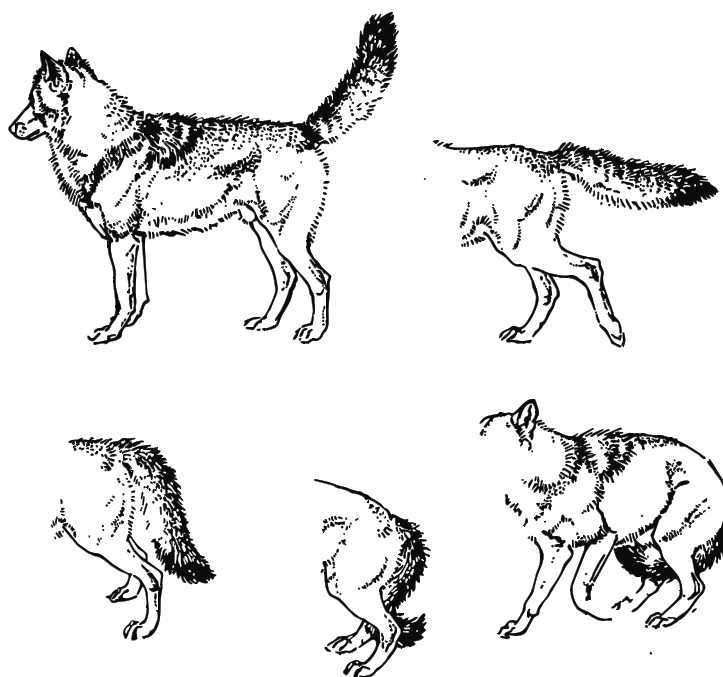
5. Kilka pytań do miłośnika psów

W jakim środowisku wychowuje się pies (ubóstwo bodźców), z jakimi problemami komunikacyjnymi jest on konfrontowany? Jakie możliwości otrzymuje, by zbudować swój obraz świata? Ile wymagamy od niego, biorąc pod uwagę jego możliwości? Jaki wspólny świat znaków i jaki kompleksowy repertuar znaków zbudowaliśmy w s p ó l n i e? Kim jesteśmy dla psa? Ile rozumiemy z tego, co pies nam komunikuje? Jak reagujemy i czy w ogóle reagujemy na jego potrzeby komunikacyjne? Jaka i jak stabilna jest hierarchia wspólnej grupy (sfory)? Czy znamy tę hierarchię, jakie znaki na nią wskazują, czy umiemy te znaki czytać? Jak sensownie produkujemy nasze znaki hierarchii? Czy pies je rozumie? Jakie możliwości zostawiamy niewykorzystane? Czy pies jest nam potrzebny? Po co go mamy? Itd. itp. Odpowiedzi na te pytania są decydujące dla budowy porozumienia zgodnego z mechanizmem komunikacji. Będzie ona taka, jak owe odpowiedzi.

6. Aneks



Rysunek 1. Model semantyczny głowy (Fleischer 1987)



Rysunek 2. Model semantyczny pozycji ogona (od lewej: imponowanie, agresja / groźba, pozycja neutralna, pokora, strach) (Fleischer 1987)

Bibliografia

- Altmann D. (1966), *Die Orientierung der Tiere im Raum*, Wittenberg.
 – (1969), *Harnen und Koten bei Säugetieren*, Wittenberg.
 – (1974), *Beziehungen zwischen sozialer Rangordnung und Jugendaufzucht bei Canis Lupus*, „Der Zoologische Garten“, NF, 44, s. 235–236.
- Angermeier W., Peters N. (1973), *Bedingte Reaktionen*, Berlin.
- Antonius O. (1922), *Grundzüge einer Stammesgeschichte der Haustiere*, Jena.
- Baeye B. (1933), *Zur Entwicklung der Verhaltensweisen junger Hunde*, „Zeitschrift für Hundeforschung“, 3.
- Bastock M. (1969), *Das Liebeswerben der Tiere*, Stuttgart.
- Bodingbauer J. (1969), *Wesensanalyse für Junghunde*, Wien.
- Brummer H. (1967), *Beobachtungen zum Fluchtverhalten des Hundes*, „Kleintierpraxis“, 12, s. 82.
 – (1974), *Zur Terminologie von Verhaltensstörungen*, „Tierärztliche Umschau“, 12, s. 694.
- Brunner F. (1960), „*Wie der Herr so der Hund*“ eine wissenschaftliche Untersuchung der Korrelation einiger Verhaltenseigenschaften des Hundes mit der entsprechenden seines Herrn, „Kleintierpraxis“, 5, s. 90.
 – (1961), *Das Verhalten des Hundes im Großstadtverkehr*, „Tierärztliche Monatsschrift“, 48, s. 14–32.
 – (1969), *Die Anwendung von Ergebnissen der vergleichenden Verhaltensforschung in der Kleintierpraxis*, „Zeitschrift für Tierpsychologie“, Bd. 26, s. 129–165.
 – (1971), *Über die abnorme Aggressivität bei Hunden*, „Deutsche tierärztliche Wochenschrift“, 78, s. 346–350.
- Buchholtz Ch. (1973), *Das Lernen bei Tieren*, Stuttgart.
- Burns M., Fraser N. (1968), *Die Vererbung des Hundes*, Reutlingen.
- Bystrina I. (1983), *Kodes und Kodewandel*, „Zeitschrift für Semiotik“, Bd. 5, H. 1/2, s. 1–23.
- Crisler L. (1960), *Wir heulen mit den Wölfen*, Wiesbaden.
 – (1970), *Meine Wölfin*, Wiesbaden.
- Cube F.v. (1967), *Was ist Kybernetik*, Bremen.
- Davison F.D. (1975), *Dingo – der Hund der weiten Steppe*, Stuttgart.
- Deckert G., Deckert K. (1974), *Wie verhalten sich Tiere*, Leipzig.
- Dembrowsky J. (1955), *Tierpsychologie*, Berlin.
- Dobzhansky Th. (1965), *Dynamik der menschlichen Evolution, Gene und Umwelt*, Frankfurt.
- Eisfeld D. (1966), *Verhaltensbeobachtungen an einigen Wildcaniden*, „Zeitschrift für wissenschaftliche Zoologie“, Bd. 174, s. 227–289.
- Ekman P., Friesen W., Ellsworth P. (1974), *Gesichtssprache*, Wien.
- Fehring O. (1935), *Wolf und Hund*, Stuttgart.
- Fiedler W. (1957), *Beobachtungen zum Markierungsverhalten einiger Säugetiere*, „Säugetierkunde“, 22, s. 57–76.
- Fischel W. (1941), *Tierpsychologie und Hundeforschung*, „Zeitschrift für Hundeforschung“, 17, s. 1–71.
 – (1961), *Die Seele des Hundes*, Berlin.
 – (1967), *Leben und Erleben bei Tieren und Menschen*, München.
 – (1974), *Können Tiere denken?*, Leipzig.
- Fleischer M. (1987), *Hund und Mensch. Eine semiotische Analyse ihrer Kommunikation*, Tübingen.
 – (1989), *Die sowjetische Semiotik. Theoretische Grundlagen der Moskauer und Tartuer Schule*, Tübingen.
 – (1989a), *Die Evolution der Literatur und Kultur. Grundsatzfragen zum Entwicklungsproblem (ein systemtheoretisches Modell)*, Bochum.

- (1990), *Information und Bedeutung. Ein systemtheoretisches Modell des Kommunikationsprozesses (und das Problem des Verstehens)*, Bochum.
- (1990a), *Die Sprache des Hundes oder die „Sprache“ des Hundes*, [w:] *Geneses of Language*, hrsg. v. W.A. Koch, Bochum, s. 44–76.
- (1994), *Problemy i hipotezy systemowej teorii kultury. Podstawy empirycznych badań tekstów i kultury*, Wrocław.
- (1996), *Weltbildgesteuerte Wirklichkeitskonstruktion. Beiträge zum Phänomen Weltbild*, München.
- (1996a), *System polskich symboli kolektywnych. Wyniki badań empirycznych*, Wrocław.
- (2001), *Kulturtheorie – systemtheoretische und evolutionäre Grundlagen*, Oberhausen.
- Fox M. (1975), *Vom Wolf zum Hund*, München.
- Frauchiger E., Frankhauser R. (1949), *Die Nervenkrankheiten unserer Hunde*, Bern.
- Frisch K.v. (1948), *Gelöste und ungelöste Rätsel der Bienensprache*, „Die Naturwissenschaft”, 35, s. 12–23 i 38–43.
- (1950), *Die Sonne als Kompaß im Leben der Bienen*, „Experientia”, 6, s. 210–221.
- (1951), *Orientierungsvermögen und Sprache der Bienen*, „Die Naturwissenschaft”, 38, s. 105–112.
- (1953), *Gibt es in der „Sprache“ der Bienen eine Weisung nach oben und unten?*, „Zeitschrift für vergleichende Physiologie”, 35, s. 219–245 (zusammen mit H. Heran und M. Lindauer).
- (1953a), *Ein offener Brief an „Diogenes“*, „Diogenes”, 1, s. 397–399.
- Gestaltungen sozialen Lebens bei Tier und Mensch* (1958), hrsg. v. F.E. Lehmann, Bern.
- Graf R., Meyer-Holzappel M. (1974), *Die Wirkung von Harnmarken auf Artgenossen beim Haushund*, „Zeitschrift für Tierpsychologie”, 35, s. 320–322.
- Grzimek B. (1953–1954), *Tötung von Menschen durch befreundete Hunde*, „Tierpsychologie”, 10, s. 71 i 11, 175.
- Haltenorth T. (1958), *Rassehunde – Wildhunde*, Heidelberg.
- Hediger H. (1946), *Zum Raum-Zeitsystem der Tiere*, „Schweizerische Zeitschrift für Psychologie”, 5, s. 241–269.
- (1970), *Zur Sprache der Tiere*, „Der Zoologische Garten”, NF, 38, s. 171–180.
- Heimburger N. (1959), *Das Markierungsverhalten einiger Caniden*, „Zeitschrift für Tierpsychologie”, 16, s. 104–113.
- (1961), *Beobachtungen an handaufgezogenen Wildcaniden und Versuche über die Gedächtnisleistungen*, „Zeitschrift für Tierpsychologie”, 18, s. 265–284.
- Herre W., Roehrs M. (1971), *Domestikation und Stammesgeschichte*, „Die Evolution der Organismen”, Stuttgart, s. 29–174.
- Holst E.v. (1969), *Zur Verhaltenspsychologie bei Tieren und Menschen*, München.
- Jachnow H. (1981), *Sprachliche Funktionen und ihr Hierarchiegefüge*, [w:] *Forms and Functions*, hrsg. v. J. Esser, A. Hübler, Tübingen, s. 11–24.
- (1981a), *Sprachliche Funktionen als Motivation sprachlichen Wandels*, „Slavistische Linguistik” 1980, München, s. 38–57.
- (1987), *Sprachfunktionsforschung*, „Sociolinguistics–Soziolinguistik”, 1, s. 612–626.
- Kainz F. (1961), *Die „Sprache“ der Tiere*, Stuttgart.
- Karlson O., Lüscher M. (1959), *‘Pheromones’: A New Term for a Class of Biologically Active Substances*, „Nature” 183, s. 55–56.
- Katz D. (1948), *Mensch und Tier. Studien zur vergleichenden Psychologie*, Zürich.
- Koehler O. (1943), *Die Aufgabe der Tierpsychologie*, Halle.
- (1949), *Zählende Vögel und vorsprachliches Denken*, „Zoologischer Anzeiger”, Soc. Suppl. 13, s. 128–238.
- (1952), *Vom unbenannten Denken*, „Verhandlungen der deutschen zoologischen Gesellschaft”, Bd. 16, s. 202–211.

- (1955), *Vorbedingungen und Vorstufen unserer Sprache bei Tieren*, „Zoologischer Anzeiger“, 18, Supplbd., s. 327–341.
- (1956), *Psychologie des Hundes. Kynologischer Weltkongreß*, Dortmund.
- Köhler W. (1921), *Intelligenzprüfungen bei Menschenaffen*, Berlin.
- Kummer H. (1975), *Sozialverhalten bei Primaten*, Berlin.
- Lemmer A. (1971), *Beiträge zum Verhalten des Haushundes*, Gießen.
- Lorenz K. (1951), *Ausdrucksbewegungen höherer Tiere*, „Die Naturwissenschaft“, 38, s. 113–116.
- (1953), *Verständigung unter Tieren*, Zürich.
- (1963), *Das sogenannte Böse*, Wien.
- (1982), *Vergleichende Verhaltensforschung*, München.
- Ludwig H. (1965), *Beobachtungen über das Spiel bei Boxern*, „Zeitschrift für Tierpsychologie“, Bd. 22.
- Marquardt B. (1975), *Sprache? Tier – Mensch*, Düsseldorf.
- Menzel R. i R. (1932), *Über die Analyse hundlicher Charakteranlagen*, „Zeitschrift für Hundeforschung“, Bd. 2; H. 5/6.
- (1937), *Welpen und Umwelt*, „Zeitschrift für Hundeforschung“, NF, 3.
- (1953), *Einiges aus der Pflegewelt der Mutterhündin*, „Behaviour“, 5, s. 289.
- (1960), *Pariahunde*, Wittenberg.
- Messent P. (1980), *Hunde. Das Rätsel ihres Verhaltens und ihrer Sprache*, München.
- Meyer-Holzappel M. (1958), *Verhaltensstörungen bei Hunden*, „Schweizer Hundesport“, 74, s. 121.
- Nachtsheim H., Stengel H. (1977), *Vom Wildtier zum Haustier*, Berlin.
- Niemand H.G. (1938), *Ist der Individualgeruch für den Hund richtungsgebend zum Erkennen seines Herrn*, „Zeitschrift für Hundeforschung“, NF, Bd. XII; H. 2.
- (1974), *Hundehaltung – aber wie?*, Reutlingen.
- Nöth W. (1985), *Handbuch der Semiotik*, Stuttgart.
- Ogniew S.J. (1959), *Säugetiere und ihre Umwelt*, Berlin.
- Oomen U. (1971), *Systemtheorie der Texte*, „Folia Linguistica“, V, s. 12–34.
- Peirce Ch.S. (1931–1935), *Collected Papers of Charles Sanders Peirce*, Cambridge Mass.
- (1953), *Charles S. Peirce's Letters to Lady Welby*, New Haven.
- (1967), *Schriften I. Zur Entstehung des Pragmatismus*, Frankfurt.
- (1983), *Phänomen und Logik der Zeichen*, Frankfurt.
- Peters R., Mech D. (1975), *Scent-marking in wolves*, „American Scientist“, Vol. 63, Nr. 6, s. 628–637.
- Popper K., Eccles J.C. (1982), *Das Ich und sein Gehirn*, München.
- Posner R. (1987), *Zur Systematik der Beschreibung verbaler und nonverbaler Kommunikation – Semiotik als Propädeutik der Medienanalyse*, [w:] *Perspektiven der Sprache*, hrsg. v. H.-G. Bosshardt, Berlin, s. 267–313.
- (1988), *Semiotics and anthropology in the explication of „culture“*, [w:] *The Nature of Culture*, hrsg. v. W.A. Koch, Bochum, s. 2–48.
- (1991), *Kultur als Zeichensystem: Zur semiotischen Explikation kulturwissenschaftlicher Grundbegriffe*, [w:] *Kultur als Lebenswelt und Monument*, hrsg. v. A. Assmann, D. Harth, Frankfurt, s. 36–74.
- (1992), *Was ist Kultur? Zur semiotischen Explikation anthropologischer Grundbegriffe*, [w:] *Für eine synthetische Theorie der Kultur-Evolution*, hrsg. v. J. Bystrina, M. Landsch, Münster.
- Rensch B. (1957), *Ästhetische Faktoren bei Farb- und Formbevorzugen von Affen*, „Zeitschrift für Tierpsychologie“, 14, s. 71–99.
- (1962), *Gedächtnis, Abstraktion und Generalisierung bei Tieren*, Köln–Opladen.
- (1973), *Gedächtnis, Begriffsbildung und Planhandlungen bei Tieren*, Berlin.
- Revesch G. (1946), *Ursprung und Vorgeschichte der Sprache*, Bern.

- (1953), *Der Kampf um die sogenannte Tiersprache*, „Psychologische Rundschau”, 4, s. 81–83.
- (1954), *Dasselbe*, „Psychologische Rundschau”, 5, s. 150–152.
- Riedl R. (1975), *Die Ordnung des Lebendigen. Systembedingungen der Evolution*, Hamburg.
- (1976), *Die Strategie der Genesis. Naturgeschichte der realen Welt*, München.
- Russell C. i W. (1974), *Sprache und Tiersignale*, [w:] *Perspektiven der Linguistik*, hrsg. v. N. Minnis, München, s. 185–228.
- Sarris E.G. (1937), *Die individuellen Unterschiede bei Hunden*, „Zeitschrift für angewandte Psychologie und Charakterkunde”, 52, s. 257–310.
- Schenkel R. (1947), *Ausdrucks-Studien an Wölfen*, „Behaviour”, Vol. 1, s. 81–129.
- Schmid B. (1933), *Wie weit sieht der Hund und auf welche Entfernung erkennt er seinen Herrn*, „Zeitschrift für Hundeforschung”, 3, s. 209–237.
- Schmidt H.D. (1956), *Das Verhalten von Haushunden in Konfliktsituationen*, „Zeitschrift für Psychologie”, 159, s. 161–245.
- (1957), *Zur Sozialpsychologie des Haushundes*, „Zeitschrift für Psychologie”, 161, s. 255–281.
- (1957a), *Vergleichende psychologische Betrachtungen zum Phänomen der Lagebefindlichkeit*, „Zeitschrift für Psychologie”, 161, s. 91.
- Schmied B. (1956), *Zur Psychologie der Caniden*, „Zentralblätter Kleint und Pelzt”, XII/6.
- Schuller L. (1957), *Vom Wachen der Hunde*, „Säugetierkundliche Mitteilungen”, V, s. 106–111.
- Sebeok T. (1979), *Theorie und Geschichte der Semiotik*, Reinbek.
- Seiferle E. (1960), *Neue Hundekunde*, Rüschnikon.
- (1972), *Wesensgrundlagen und Wesensprüfung des Hundes*, Bern.
- Seitz A. (1959), *Beobachtungen an handaufgezogenen Goldschakalen*, „Zeitschrift für Tierpsychologie”, Bd. 16, s. 747–771.
- Senglaub K. (1978), *Wildhunde – Haushunde*, Melsungen.
- Tembrock G. (1971), *Biokommunikation*, Berlin.
- Theberge J.P. i Falls J.B. (1967), *Howling as a means of communication in timber wolves*, „American Zoologist”, 7, s. 331–338.
- Theissen U. (1972), *Quantitative und vergleichende Untersuchungen zu speziellen Verhaltensweisen des Hundes*, Gießen.
- Thenius E. (1960), *Stammesgeschichte der Säugetiere*, Berlin (zusammen mit H. Hofer).
- (1972), *Grundzüge der Verbreitungsgeschichte der Säugetiere*, Jena.
- Thorpe W.H. (1969), *Der Mensch in der Evolution*, München.
- Trautwein K., Zeeb K. (1965), *Die „Bösartigkeit“ beim Hund als ethologisch-forensisches Problem*, „Tierärztliche Umschau”, 20, s. 328.
- Trumler E. (1978), *Mit dem Hund auf du*, München.
- (1981), *Meine wilden Freunde. Die Wildhundarten der Welt*, München.
- Uexküll J.v. (1932), *Die Umwelt des Hundes*, „Zeitschrift für Hundeforschung”, Bd. II, H. 5/6, s. 157–170.
- Uexküll J.v., Sarris E.G. (1931), *Das Duftfeld des Hundes*, „Zeitschrift für Hundeforschung”, Bd. I, H. 3/4, s. 55–68.
- Uexküll J.v., Kriszat G. (1956), *Streifzüge durch die Umwelten von Tieren und Menschen*, Hamburg.
- Über die Evolution der Sprache* (1973), hrsg. v. I. Schwidetzky, Frankfurt.
- Vester F. (1975), *Denken. Lernen. Vergessen*, Stuttgart.
- Voigt J., Gericke F.E., Genth D. (1973), *Sprache und Zeichen. Verständigung bei Tier und Mensch*, Köln.
- Walter W.G. (1963), *Das lebende Gehirn*, München.
- Watzlawick P. (1967), *Pragmatics of Human Communication*, New York.
- (1976), *Wie wirklich ist die Wirklichkeit? Wahn, Täuschungen, Verstehen*, München.

- Watzlawick P., Beavin J.H., Jackson D.D. ([1967] 1974), *Menschliche Kommunikation*, Bern.
- Wegner W. (1970), *Grundsätzliches zu Fragen der Vererbung beim Hund, unter besonderer Berücksichtigung einiger Erbanomalien und Erkrankungen im Bereich des Kopfes*, „Der praktische Tierarzt“, 51, s. 4.
- Wirth D. (1938), *Psychosen des Hundes*, „Tierärztliche Monatsschrift“, 25, s. 23.
- Zeichenprozesse. Semiotische Forschungen in den Einzelwissenschaften* (1977), hrsg. v. R. Rosner, H.P. Reinecke, Wiesbaden.
- Zeuner F.E. (1963), *Geschichte der Haustiere*, München.
- Zimen E. (1971), *Wölfe und Königspudel*, München.
- (1978), *Der Wolf*, Wien.
 - (1988), *Der Hund. Abstammung, Verhalten, Mensch und Hund*, München.
- Zisterer S. (1975), *Probleme der phylogenetischen Sprachentstehung*, [w:] *Ansätze zur materialistischen Sprachtheorie*, hrsg. v. A. Leist, Kronberg, s. 156–205.
- (1978), *Die Evolution kommunikativer Prozesse unter pragmatischem Aspekt*, Berlin.
- Zweig A. (1957), *Über die psychischen Leistungen eines Hundes und deren mögliche Beziehungen zur Human-Psychologie*, „Schweizerische Zeitschrift für Psychologie“, Bd. 16, s. 1–16.